

# TROCHE CZASU DLA DZIECI

## MIKOŁAJ DO NAS IDZIE

## ŚWIAT KOLOROWEJ BAŚNI

Rozstrzygnięty został VI Powiatowy Konkurs Biblioteczny odbywający się w tym roku pod hasłem: „Twórczość Juliana Tuwima w oczach czytelnika”. Tak jak w latach ubiegłych organizatorem konkursu było Gimnazjum Specjalne w Ostrzeszowie, a w szczególności p. Małgorzata Wichnowska-Bednarek. To pod jej okiem uczniowie przez wiele godzin przygotowywali ekspozycję wystawową.

Konkurs traktowany był zespołowo. Uczestniczyło w nim 14 szkół z terenu powiatu, zaś łącznie zaprezentowano 165 prac. W sali, gdzie były eksponowane, zrobiło się nagle kolorowo i bajecznie. Nic dziwnego, przecież każda z prac to obrazek ilustrujący któryś z wierszyków Tuwima. Mamy więc buchającą parą lokomotywę, Hilarego w okularach, słonia Trąbalskiego, leżącego na łące Dyzia marzyciela i wiele innych tak ko-



chanych przez dzieci postaci. Oglądający byli pod urokiem barw i opowieści zawartych w każdej z prac, ale niemałe znaczenie miała też technika wykonania, często bardzo nietypowa. Coś, co z daleka wyglądało na malowaną, z bliska okazało się żmudną wydzierganką z gałąnków układanką lub obrazkiem ułożonym z maleńkich kuleczek wielobarwnej plasteliny. Sporo właśnie takich prac przycygotowali uczniowie SP w Mikstat. To byłoby niezdecydowane o przyznaniu właśnie tej szkole I miejsca. II miejsce zajęła SP w Salomonach, zaś III – SP w Kaliskowicach Kaliskich. Te właśnie szkoły otrzymały nagrody ufundowane przez księgarnię „Pegaz” i dyplomy, a wręczała je dyrektor Krystyna Głazik.

Gratulujemy i cieszymy się, że dzieci chcą i potrafią zaczerpnąć szarą codzienność w świat kolorowej baśni.

K.J.

### Rozwiązanie

Za prawidłowe rozwiązanie zadania z nr. 46. – hasło: KARMNIK, nagrodę wylosował Konrad Pacyński z Grabowa Wójtostwa.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody!

(red.)

## Wielki Wakacyjny Konkurs Legend

Legenda nr 18

### Legenda o przedborowskim dębie

Autor: Amico

Przedborów to piękna i malownicza wieś, mieszka w niej około 450 mieszkańców, którzy żyją w zgodzie i spokoju. Do rozrywek przedborowian należą letnie festyny organizowane na placu „Pod Dębem”. Jest to miejsce mające bogatą historię.

Otóż bardzo, bardzo dawno temu na mokradłach istniała osada „Predborium”, której nazwa przez lata ulegała zmianom i dziś znana jest jako „Przedborów”.

Pewnego razu przyjechał tam król Roberto Maxini XVI. Mieszkańcy nie wiedzeli, co się dzieje, gdyż wizyta tak dziwnego gościa w tej okolicy była wręcz zdumiewająca. Wszyscy bardzo się bali, myśleli, że to atak na wioskę. Jednak skończyło się tylko na strachu, król zaprzyjaźnił się z miejscową ludnością i postanowił tam zostać przez siedem dni.

Wszystko układało się dobrze - mieszkańcy poznawali język włoski od dziwnego przybysza, który okazał się być Włochem, a on uczył się języka polskiego.

Pewnego razu, w szóstą noc przeleciała nad osadą zła czarownica i chciała zamordować Roberta Maxiniego w swojego służę. O pełni księżyca mieszkańcy usłyszeli krzyki dochodzące z namiotu króla, ujrzeni wiedźmę, która właśnie rucała kładwę. Na szczęście złe nie trzymało się, dzięki czarownikowi - założycielowi Predborium, który znał zaklęcie łagodzące złe klary.

Wszystko układało się dobrze i skakali z radości - król wyjedzie z wioski szczęśliwie!

Uradowany Włoch w dowód wdzięczności własnoręcznie posadził piękne drzewo.

Był to dąb, lecz nie zwykły, tylko



magiczny. Jego tajemnica polegała na tym, że był wieczny - odporny na ogień, suszę i wszelkie szkodniki.

Nadszedł czas, by król opuścił wioskę i udał się w dalszą podróż. Pożegnał się z mieszkańcami, podziękował za gościnę i odjechał.

Od tego czasu wszystko wróciło do normy.

Mijały lata, a ludzie żyli w spokoju, jednak czegoś im brakowało.

Głowili się, głowili i nie mieli pojęcia, dlaczego czują taką pustkę. Wszakże mieli dach nad głową, pożywienie, zdrowie, od lat nie prowadzili wojen, a wszelkie kataklizmy ich omijały.

Nie docierała tu powódź, pożar i zaraza.

Pewnego razu któryś z mieszkańców osady Predborium wpadł na pomysł, by w miejscu, gdzie rośnie magiczny dąb, zorganizować zabawę dla miejscowej ludności.

Pomysł okazał się znakomity, przedborowianie przychodzili, by odpuścić, porozmawiać, zapomnieć o codziennych obowiązkach, posłuchać śpiewu ptaków i potańczyć.

Do dziś w każdą niedzielę wakacji na placu „Pod Dębem” odbywają się festyny, na które przyjeżdżają goście z sąsiednich wsi, a ogromny, magiczny dąb jest coraz bardziej znany w okolicy - być może jego siewca dotrze również do Włoch?



„Mikołaj, Mikołaj, już Mikołaj do nas idzie” wołają rozpromienione dzieci. Zaraz też człowiek w czerwonym kubraczku, z siwą brodą i czapą z pomponem pojawia się wśród maluchów, a co najważniejsze - niesie z sobą worek pełen prezentów. Tak było podczas mikołajek przygotowanych dla dzieci z całego powiatu, by wspaniale przeżyć ten najmiłszy moment - przyjscia Mikołaja. Te z największym stopniem niepełnosprawności przyjechały tu

z rodzicami. Najważniejsza była zabawa i radość z niej płynąca. Dzieci prezentowały taniec i piosenki - o saniach, o Mikołaju i o zbliżających się świętach, a największe brawa za piękny śpiew otrzymała Jagódka. Brały udział w mikołajkowych konkursach, których zwieńczeniem były prezenty otrzymane od Mikołaja oraz gości uczestniczących w tym radosnym święcie. Szkoda, że 6 grudnia jest tylko raz w roku, ale niedługo już kolejne, równie piękne, świąteczne dni.

K.J.



## Pippi i przyjaciele w bibliotece

Znaleźli się w tym roku szczęśliwcy, aby nimi musieli czekać do mikołajek, którzy otrzymały prezenty. To laureaci powiatowego konkursu plastycznego „Pippi i przyjaciele”, zorganizowanego przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Ostrzeszów oraz Stowarzyszenie Współpracy Partnerskich Gmin Ostrzeszów i Stuhr. Jego podsumowanie nastąpiło 5 grudnia.

Zadanie uczestników konkursu polegało na przygotowaniu dowolną techniką pracy ukazującej któregoś z bohaterów literatury dziecięcej krajów Unii Europejskiej. Na łącznie 240 obrazach i rysunkach uwieczniono więc m.in. Pszczółkę Maję, Krecika, Calineczkę i Brzydkie Kaczątko. Najpracowitsi okazali się uczniowie klas I - III, którzy nadesłali aż 96 prac. Autorami 88 byli przedszkolacy, a 56 uczniowie klas IV - VI. W skład jury weszli: Mirosława Rzepecka (prezes Stowarzyszenia Ostrzeszów-Stuhr, Muzeum Regionalne), Dorota Lepka (Biblioteka Publiczna) i Jerzy Marek Szulczyński

(Ostrzeszowskie Centrum Kultury). Oto czyje prace uznali oni za najlepsze:

### Kategoria przedszkoli i oddziałów „0”

- I Żaneta Konieczna - Kraszewice
- II Malwina Szłapik - Siedlików
- III Julia Pawlak - Mikstat
- Kacper Maryksiewicz - Mikstat

### Kategoria klas I - III

- I Emilia Staszewska - SP nr 3 w Ostrzeszowie
- II Dawid Nowak - SP w Siedlikowie
- Karol Doruch - SP w Kraszewicach
- III Kamil Kołodziej - SP w Mikstacie
- Weronika Kościńska - SP w Rojowie
- Anna Krymarys - SP w Kraszewicach

### Kategoria klas IV - VI

- I Fabian Bacia - SP nr 1 w Ostrzeszowie
- II Szymon Kiciński - SP w Grabowie n. Prosną

Szymon Tyc - SP w Parzynie

III Patryk Gąsiorek - SP nr 1 w Ostrzeszowie

Martyna Szmaj - SP w Siedlikowie

Monika Domańska - SP w Rojowie

Trofea wręczali zwycięzcom przew. Rady Miejskiej E. Skrzypek i przew. Rady Powiatu E. Mickiewicz. Dodatkową nagrodą było spotkanie z Krzysztofem Świątkowskim - autorem 14 edukacyjnych książeczek dla dzieci. Jego wierszyki napisane są tak sprytnie, że młody czytelnik świetnie się bawi, a przy okazji także uczy. Spotkania autorskie z K. Świątkowskim przypominają przedstawienia. Pisarz z ogromną ekspresją recytuje swoje utwory i wciąga widzów w bajkowy, pełen niezwykłych postaci świat. Stara się też przemycić cenne rady dla rodziców. Kończąc wizytę w ostrzeszowskiej Bibliotece powiedział:

„Jeśli zrozumiesz wartość książek i ich czytanie cię nie trudi, możesz powiedzieć - jestem człowiek - a to wyróżni cię wśród ludzi.”

Uczestnicy tego rodzaju konkursów wartości książek rozumieją zapewne bar-

